



Fotografia Leszka Mądzika z Barcelony

WYSTAWA w Płockiej Galerii Sztuki

Czuję presję

Od pracy w teatrze ucieka w malarstwo i fotografię. Choć sam przyznaje, że wolałby pokazać płocczanom spektakl. Wystawę traktuje więc jako prolog kolejnego przyjazdu do Płocka

Gościem piątkowego wernisażu w Płockiej Galerii Sztuki był autor nowej wystawy Leszek Mądzik. Na piętrze galerii pokazuje plakaty, a na parterze fotografie.

– Robił zdjęcia, podróżując z teatrem po całym świecie. Ale nie są to stereotypowe fotografie miejsc, które warto zapamiętać. Podejmuje w nich te same wątki, co w teatrze: niszczenie, przemijanie – mówiła na wernisażu dyrektorka galerii Bożena Śliwińska.

Zamiast uwieczniać na kliszy pięknie wykadrowane widoki, szuka rdzy, zniszczonych zabytków, zestawia ze starożytnymi kolumnami wątle drzewo. – Widząc dramat przemijania, wydawało mi się, że powinienem go zatrzymać. Czuję presję, wiem, że nie mogę marnować czasu – mówił Mądzik. W Płocku znalazł czas, by sfotografować miasto. Kilka zdjęć chce włączyć do wystawy. AC

Człowiek teatru

Leszek Mądzik urodził się w 1945 r. w Bartoszewianach na ziemi kieleckiej. Jeszcze podczas studiów na wydziale humanistycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

założył w 1969 r. Scenę Plastyczną KUL – bardzo oryginalny autorski teatr bez słów, konkretnej fabuły, napisanego scenariusza. Na swoim koncie ma już kilkanaście premier, spektakli pokazywanych na całym świecie. „Życie i śmierć są obsesyjnymi tematami artysty” – czytamy w jego biografii. Jest profesorem scenografii w Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu i autorem scenografii do spektakli teatrów z całego świata. Zajmuje się też malarstwem, fotografią, grafiką. AC

